

DUSZPASTERSTWO RÓŻAŃCOWE

NAUKI NA MIESIĘCZNE ZMIANY RÓŻAŃCOWE.

Dotatek do „GOŚCIA RÓŻANCOWEGO”.

KATOLIK A NACJONALIZM.

„Jeden Bóg i Ojciec wszystkich, który jest nad wszystkimi, i po wszystkich i we wszystkich nas.” (Efez. IV, 6).

Ukochani w Chrystusie!

I. Wspaniały i wzruszający był widok, gdy przed Wniebowstąpieniem Apostołowie w otoczeniu 500 braci zebrali się w Galilei, aby spełnić rozkaz Pański i otrzymać ostatnie Mistrza swego zlecenie. Jak łan pszeniczny poruszony wiatrem, chyła się Mu do stóp rozradowani Uczniowie, patrzą miłośnie w oczy i z skwapliwością wyczekują, jakie z ust Jego padną zlecenia. A będą to słowa nie lada, skoro aż tu kazał im się zebrać Boski Zbawiciel i to—bez wyjątku. Jezus zaś wyciągnął swe dłonie nad ich głowami, otworzył usta pełne mądrości Bożej i wypowiedział słowa pełne siły i mocy—słowa Boskie: „Dana mi jest wszystka władza na niebie i na ziemi. Idąc tedy nauczajcie wszystkie narody... Nauczając je chować, com wam kolwiek przykazał...” (Mat, XVIII, 18—20.)

Chrystus posyła Apostołów na cały świat... do wszystkich narodów, bo dla wszystkich przyszedł na tę ziemię... za wszystkich cierpiał... za wszystkich umarł na Krzyżu. To, co tyle raz uczył i życiem stwierdzał, dziś po raz ostatni podkreślił, aby utkwilo w duszy Uczniów i narodów na zawsze. Zresztą stwierdził to już wieloma cudami—wyrzuceniem czarta z dziewczyny chananejkiej... uleczeniem sługi setnika a nade wszystko—śmiercią swą krzyżową za wszystkich bez wyjątku. „A ja jeśli będę podwyższony od ziemi, pociągnę wszystko do siebie” (Jan XII, 32).

Nie przeszkadzało to jednak Zabawicielowi, że uważał się za potomka (według ciała) Dawidowego... że czuł się związanym z narodem, z którego wyszedł... że kochał ten naród... że płakał nad jego przyszłością... że narodowi temu przyznawał pierwszeństwo przed wszystkimi innymi narodami, bo z niego dokonało się to, co Bóg obiecał ludzkości t. j. jej

zbawienie i odkupienie. Niestety... „Przyszedł do własności, a swoi go nie przyjęli.” (Jan I, 11.)

Śladami Mistrza poszli Apostołowie. Wygórowanym i niezdrowym pojęciem narodu żydowskiego o wyłącznym jego prawie i przywileju do przodownictwa i panowania ziemskiego nad innymi narodami, przeciwstawiają Apostołowie przodownictwo wiary i ducha Chrystusowego, do którego powołani są wszyscy ludzie, bo za wszystkich w równej mierze umarł na Krzyżu Boski Zbawiciel.

Najlepszym przykładem tej nauki, to najwybitniejszy nacjonalista żydowski Szaweł, który gdy stał się Pawłem, „naczyniem wybranym przed narodami”, całą swą pracę misyjną poświęca w większości nie żydom lecz poganom, narażając się wskutek tego na więzienie, prześladowanie ziomek, którzy nie mogli mu darować, że przestał być tylko żydem, a stał się jak Chrystus — „wszystkim dla wszystkich”. Hasłem jego apostolickich prac było: „Grekom i barbarzyńcom, mądrym i niemądrym jestem dłużnikiem. Albowiem nie ma względu na osoby u Boga. Żydowskim zaś separatystom nie wahał się rzucić w oczy: „Gdzież tedy chluba twoja? Odrzucona jest. Bo u Boga nie żydostwo przez obrzezanie nabyte jest specjalnym przywilejem, ale dusza nieśmiertelna każdego człowieka usprawiedliwiona przez wiarę. „Izali Bóg tylko Żydów? (usprawiedliwia) a zaż nie poganów? Owszem i poganów.” (Rzym. I.III.)

Ciasnemu egoizmowi i pysze narodów pogańskich, przeciwstawiają Apostołowie poszanowanie i miłość duszy nieśmiertelnej każdego człowieka, jego praw i przywilejów ogólnoludzkich, jego szczęścia ziemskiego, a nade wszystko—wiekuistego. Dowodem niezbitnym tego, ich śmierć męczeńska.

Nie dziwny się też zupełnie, że w czasach obecnych, gdy odzywają rozmaite hasła skrajnie nacjonalistyczne i t. zw. „rasistowskie”, „Kościół Św.” pomny na naukę swego Mistrza i na ciężący na nim obowiązek, zabiera publicznie głos i nie waha się z całą stanowczością potępić te błędne i szkodliwe zapatorywania, wskazując ludzkości naukę Chrystusa, która bynajmniej nie pomniejsza zdrowej miłości Ojczyzny i Narodu, lecz ją utrwala, podnosi i uszlachetnia przez przypomnienie, że nie ma odrębnych ras ludzkich, że wszyscy stanowimy jedną ludzką rodzinę i rasę, której poszczególne narody i ludy są wspólnymi dziećmi, mającymi te same prawa i przywileje człowiecze i tego samego Ojca, który jest w niebiesiech.

II. W roku 1683 wielki wezyr turecki, Kara Mustafa z liczną, bo 200.000 armią obległ Wiedeń. Widząc niechybną zgubę krajów i narodów chrześcijańskich, Nuncjusz Papieski zwrócił się o pomoc do króla naszego, Jana Sobieskiego. Pod Kahlenbergiem 12 września stoczył Sobieski wielką bitwę, która stała się najpiękniejszym zwycięstwem oręża polskiego. Do tego zwycięstwa pchnęła go nie tylko wielka miłość Narodu Polskiego, którego sławę i potęgę pragnął rozszerzyć, ale i ta wielka myśl—ratowania innych narodów chrześcijańskich, w gronie których czuł się bratem i rycerskim obrońcą.

Żyjemy w czasach, kiedy nad światem chrześcijańskim nowe zawisło niebezpieczeństwo w postaci rozmaitych pogańskich przerostów nazywanych skrajnym nacjonalizmem, szowinizmem, względnie raśizmem. Jak ongiś do walki pod Wiedniem, tak i dziś do walki z tymi zboczonymi na narody i państwa poglądami wzywa nas Kościół Św. przez usta swego Najwyższego Wodza i Pasterza, Ojca Św. Piusa XI.

Wiemy, że niektóre narody i państwa jak Niemcy hitlerowskie, (a obecnie i Włochy) stworzyły sztuczny i dowolny pogląd, że z posród rozmaitych ludów, naród niemiecki, (czy włoski) stanowi odrębną rasą, ludzką o takich specjalnych własnościach cielesnych i duchowych, których nie posiadają inne narody i ludy. Te wyróżniające cechy stanowią odrębną rasę germanów (Niemców). Tylko rasa cieszy się specjalnymi przywilejami i prawami, tylko rasa ma prawo do przyszości i rozwoju. Wszystko, co nie jest zgodne z wymogami rasy—jest obce, dla narodu bezwartościowe, ba szkodliwe... Stąd dla rasy stworzono nowe poglądy życiowe, moralne i religijne, sprzeczne najczęściej z nauką Boskiego naszego Zbawiciela i Jego spadkobiercy, Kościoła Katolickiego. Zrozumieły teraz, dlaczego raśizm germański w Niemczech głosi otwartą walkę z Kościołem, z Chrystusem, zakładając jednocześnie jakieś „kościół narodo-germańskie”, będące wyrazem całkowitego niedowiarstwa i poganizmu. Mamy już w Niemczech specjalne obrzędy chrztów, zaślubin, pogrzebów pogańskich, jak również naśladownictwa naszych nabożeństw, ale do bóstw germańskich.

Jakie są skutki takich raśizmów?

Niezdrowa duma i pycha narodowa... zapowiedź wojen i walk... poniewieranie innymi narodami i spychanie ich do roli wyjętych z rodziny ludzkości. O śmieszności zaś tych poglądów nie potrzeba dużo mówić, wystarczy przytoczyć bodaj

taki fakt... Starano się na obrazie przedstawić typ kobiety o czystej rasie germańskiej. Minister Goebels z specjalną komisją znawców wybrał taki typ. Niestety, okazało się, że do obrazu pozowała nie Niemka, a pewna Żydówka.

Na przywódcach rasizmu spełniają się dziś słowa Pawła Św. do Rzymian: „A skoro się im nie podobalo mieć w znajomości Boga: Bóg podał ich w umysł bezrozumny: aby czynili to, co nie przystoi.” (II. w. 28).

Słyszymy częste utyskiwania na „szowinizm”, czeski czy też „nacjonalizm” litewski, chcemy przez to wyrazić nasze potępienie tym, którzy dla takich czy innych interesów swego narodu i państwa depcą prawa mniejszości, upośledzają ich język, wynaradawiają ich pokolenia i poza nawias rodziny ludzkiej stawiają mniej liczne, czy słabsze narody. Doświadczaliśmy tego wszystkich sami w niewoli zaborców.

Niedorzeczność i szkodliwość wygórowanych nacjonalizmów i rasizmów potępia akt twórczy Boga—Stworzyciela. Nie stworzył Bóg rozmaitych i odrębnych ras ludzkich, ale z dwójga pierwszych ludzi stworzonych wyprowadził cały rodzaj ludzki z takim samym ciałem, duszą nieśmiertelną, takimż człowieczeństwem i jednakowym prawem do szczęścia tu i w wieczności.

Potępia niezdrowy nacjonalizm Boski nasz Zbawiciel, wskazując jasno, że za wszystkich umarł, wszyscy mają prawo do szczęścia, nikt nie jest wyjęty z Jego wielkiego dzieła Odkupienia.

Potępia rasizm i nacjonalizm Kościół przez usta Ojca Św. Piusa XI., przeciwstawiając mu szlachetny i zdrowy patriotyzm w duchu Chrystusowym pojęty.

„Cały rodzaj ludzki jest jedną, powszechną rasą ludzką i nie ma miejsca na rasy specjalne. Nie chcemy wyłączać nikogo z rasy ludzkiej. Teoriom rasizmu musi przeciwstawić się duch katolicki, duch bowiem jest rzeczą najważniejszą i nad wszystko musi być wynoszony. „(Przem. do asyst. w Mon-dragone i wychow. Kolegium Propaganda Fide w lipcu r. b.)

Różańcowi! Ojciec Św. wzywa Akcję Kat. a z nią wszystkie pomocnicze organizacje, a więc i nas różańcowych, do walki z rozmaitymi rasizmami i niezdrowymi nacjonalizmami czasów dzisiejszych, Odpowiedzmy na to wezwanie Jego występowaniem się tych zgubnych poglądów... nauczymy się kochać Ojczyznę i Naród według wskazówek Zbawiciela i Jego Kościoła... módlmy się, aby Ta, która starła głowę węża piekielnego, która było pogromczynią wszelkich błędów, zgniotła obecnie pyszne głowy wrogów Jej Syna... rozwiała błędy rozmaitych rasizmów, zgubnych nacjonalizmów i wyprosiła zwycięstwo Kościołowi i Jego nauce. Amen.

Ks. dr S. W.